



Rejent \* rok 17 \* nr 5(193)  
maj 2007 r.

## Recenzja

**Stanisław Hoc, *Ochrona informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych. Wybrane zagadnienia*,  
Uniwersytet Opolski, Studia i Monografie Nr 368,  
Opole 2006, s. 348**

Ze statusem prawnika wiąże się posiadanie wielu danych czy też informacji. Mają one różny charakter, znaczenie, siłę oddziaływania i „rażenia” publicznego i prywatnego. Jest to jednak nieuniknione i nieuchronne w obecnych czasach.

Tajemnica zawodowa jest gwarancją respektu dla poszanowania spraw każdego klienta, jej istnienie warunkuje prawidłowe wykonywanie wielu zawodów, w tym także prawniczych, dlatego też problem ochrony informacji i tajemnic jest tak istotny w praktyce gospodarczej i prawnej. Dobrem chronionym jest bowiem nie tylko utrzymanie w tajemnicy konkretnych faktów, ale również ogólne zaufanie do osób wykonujących określone zawody, oparte na poufności i dyskrecji. Bez tego zaufania nie jest możliwe należyte wykonywanie zawodu przez te osoby.

Szczególne znaczenie tajemnicy zawodowej dostrzega doktryna oraz regulacje prawne w przypadku np. adwokata, farmaceuty, biegłego rewidenta, doradcy podatkowego, lekarza (lekarza-stomatologa), notariusza, radcy prawnego, doradcy podatkowego czy też rzeczoznawcy majątkowego. Osoby te spełniają szczególną misję. Jako przedstawiciele

zawodów ukształtowanych przez historię, tradycje i zwyczaje chronią oni wartości o szczególnej randze społecznej. Wykonując swój zawód, stają się depozytariuszami najbardziej osobistych informacji o swoim kliencie, dlatego też dochowanie tajemnicy zawodowej jest ich fundamentalnym prawem i obowiązkiem. Jest też wyraźnym identyfikatorem zawodów zaufania publicznego.

Kwestia tajemnicy zawodowej osób wykonujących zawody zaufania publicznego stanowi dla tych osób, a także dla niemałej części społeczeństwa, jaką tworzą byli, aktualni i przyszli klienci, zagadnienie o podstawowym znaczeniu, stąd też jest tak ważna i istotna znajomość reguł prawnych wiążących się z ochroną informacji niejawnych i innych tajemnic chronionych ustawowo.

Centralna teza tej książki opiera się na założeniu, że polskie regulacje prawne, dotyczące ochrony informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych, odpowiadają w zasadzie standardom europejskim. Nie są one jednak doskonałe, dlatego też wymagają pewnego uporządkowania legislacyjnego, którego istotnym wsparciem merytorycznym i intelektualnym jest obecny dorobek doktryny i praktyki w tym zakresie. Jest w tym przesłaniu zawarty postulat o całościowe spojrzenie na tę problematykę prawną, z jednoczesnym wyciągnięciem wniosków i uwag, jakie zgłaszają przedstawiciele nauki, praktyki i środowisk zawodowych oraz instytucji publicznych, dla których ochrona informacji niejawnych stanowi niezbędny składnik ich działalności profesjonalnej. Informację bowiem trzeba umieć szanować, troszczyć się o nią, dbać i dobrze przechowywać, tak aby była ona bezpieczna i nie szkodziła interesom publicznym i prywatnym.

Informacja – jak twierdzą znawcy – to bogactwo, sukces dla tego, kto potrafi z niej skorzystać, przetransponować ją na własne potrzeby i interesy, lecz to także skuteczny „oręż” medialny, gospodarczy i polityczny, który może porażać i obezwładniać każdego, kto znajdzie się w jej zasięgu. Jest to więc broń obosieczna, o niezwykłej sile i mocy, nie tylko prawnej, ale i publicznej.

Książka ma charakter systemowy, jej ambicją jest zaprezentowanie całości tej obszernej problematyki, grupującej w centrum kwestie z zakresu prawa karnego, cywilnego i administracyjnego. Siłą rzeczy jest więc pewnym wyborem tematów, które zdaniem Autora wydają się najbardziej

interesujące i przydatne dla czytelnika. Nie jest to takie proste, gdyż potrzeba dokonania selekcji poruszanych zagadnień wiąże się z pewnymi ograniczeniami i wyłączeniami, które – co oczywiste – wymuszają limitowanie obszarów badawczych i analiz jurydycznych.

Praca ma charakter dogmatyczny, niepozbawiony jednak wątków historycznych, prawnoporównawczych, polityczno-kryminalnych i orzecznich. Nic w tym dziwnego, skoro Autor jest wybitnym znawcą materialnego prawa karnego, komentatorem przepisów kodeksu karnego, ma bogaty dorobek naukowy i fachowy, jako stały doradca Sejmu RP (1998-2005) poznał „kuchnię” legislacji polskiej.

Przejdę teraz do krótkiego omówienia poszczególnych fragmentów tej książki:

Rozdział 1 poświęcony jest problematyce ochrony informacji niejawnych, a w zasadzie jest próbą uporządkowania podstawowych pojęć i instytucji organizacyjno-prawnych. I tak np. przypomina różne ujęcia tajemnicy państwowej i służbowej, ukazując przy tym wątpliwości i zastrzeżenia, jakie się pojawiały w doktrynie i praktyce legislacyjnej. Zajmuje się podmiotami zobowiązanymi do ochrony informacji niejawnych, problemem postępowań sprawdzających wobec sędziów, stosowaniem przepisów kodeksu prawa administracyjnego, służbami ochrony państwa w ochronie informacji niejawnych, a wreszcie zasadami odpowiedzialności kierownika jednostki organizacyjnej.

Rozdział 2 dokonuje klasyfikacji informacji niejawnych, a także omawia klauzule tajności, by następnie przejść do dostępu do informacji niejawnych i postępowania sprawdzającego (rozdział 3), a także do postępowania odwoławczego i skargowego (rozdział 4).

Znaczenie szerzej są omówione aspekty administracyjne ochrony informacji niejawnych w rozdziale 5, który odnosi się do udostępnienia informacji niejawnych, kancelarii niejawnych, kancelarii tajnych, kontroli obiegu dokumentów, szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych, środków ochrony fizycznej informacji niejawnych.

Autor w omawianej pozycji poświęca także miejsce bezpieczeństwu systemów i sieci teleinformatycznych (rozdział 6), bezpieczeństwu przemysłowemu (rozdział 7) oraz ochronie informacji niejawnych pochodzących od organów Unii Europejskiej, NATO oraz innych państw (rozdział 8).

Szczególnie interesujący jest rozdział 9 omawiający regulacje prawne niektórych tajemnic zawodowych i innych tajemnic ustawowo chronionych. Koncentruje się on na tajemnicy dziennikarskiej, adwokackiej, radcowskiej, notarialnej, lekarskiej. Nie obejmuje jednak innych tajemnic zawodowych, jak np. tajemnicy doradcy podatkowego, farmaceuty, biegłego rewidenta, rzeczoznawcy majątkowego, rzecznika patentowego – nie mówiąc już o tajemnicy duchownego. Odnosząc się do tajemnicy notarialnej (s. 201), stawia interesujące pytanie o relacje między art. 180 § 2 k.p.k. a art. 18 § 3 i 4 pr. o not.

Przy tej okazji przytoczony został pogląd, że obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie ustaje wtedy, gdy notariusz składa zeznanie jako świadek w postępowaniu przygotowawczym. Wówczas ma zastosowanie art. 180 § 2 k.p.k., jeżeli natomiast notariusz jest przesłuchiwany w charakterze świadka w postępowaniu sądowym, to wtedy ustaje obowiązek zachowania tajemnicy notarialnej, wobec tego art. 180 § 2 k.p.k. nie ma zastosowania. Ten wątek dalej jest rozwinięty w oparciu o poglądy przedstawicieli doktryny notarialnej, na co warto zwrócić szczególną uwagę.

Problem tajemnicy zawodowej notariusza jest znacznie szerszy i głębszy teoretycznie, na co wskazuje nauka prawa, jest też bardziej skomplikowany w praktyce wykonywania zawodu notariusza. Dobrze by było poświęcić jej więcej uwagi, chociażby tyle, ile pozostałym tajemnicom zawodowym.

Drugą część omawianego rozdziału stanowią tajemnice procesowe, do których Autor zalicza: tajemnicę w postępowaniu karnym, cywilnym, administracyjnym, a także instytucji publicznych, takich jak tajemnica bankowa, skarbową, pocztową i telekomunikacyjną oraz tajemnica przedsiębiorstwa, która jest szeroko przedstawiona w tym fragmencie pracy.

W rozdziale 10 Autor dokonuje swoistej typologii przestępstw przeciwko ochronie informacji, które polegają na ujawnieniu tajemnicy: państwowej, służbowej, nielegalnym uzyskaniu informacji, niszczeniu informacji, szkodach w bazach danych, sabotażu komputerowym, zakłóceniu pracy w sieci, bezprawnym wykorzystaniu programów i danych. Tę część książki kończy kwestia odpowiedzialności karnej pozakodeksowej w zakresie ochrony tajemnic zawodowych i innych tajemnic ustawowo chronionych.

Natomiast rozdział 11, ostatni w tej pozycji, zajmuje się odpowiedzialnością dyscyplinarną i służbową za naruszenie przepisów o ochronie informacji niejawnych, by przejść do generalnego zakończenia opracowania, w którym Autor – w skrótovej formie – przypomina główne tezy, stawia wnioski i formułuje postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda*.

Generalną konkluzją jest stwierdzenie Autora, że niezbędne są pewne unifikacje odnoszące się do tajemnic zawodowych i innych tajemnic ustawowo chronionych, skoro pewne problemy są tu wspólne. Nie wydaje się racjonalne, zdaniem piszącego, by utrzymywać różne regulacje prawne, choć z drugiej strony, specyfika zawodowa wymaga tu dostrzegania różnic i odmienności wynikających z charakteru prawnego danego zawodu i jego wykonywania w „świecie” informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych.

Książka napisana jest dobrym językiem prawniczym, jest komunikatywna i ciekawa dla każdego czytelnika, ma też bogate zaplecze bibliograficzne, które pozwala odnaleźć to, co jest w stanie szerzej zainteresować odbiorcę.

Opracowanie to ma też jednak pewne mankamenty, wiążą się one z całościową kompozycją tej pracy. Zastrzeżenia budzi zbyt duża ilość takich rozdziałów (np. 2, 4, 6, 7), w których na dwóch stronach przedstawiona jest dana kwestia merytoryczna, niektóre z nich nie mają w ogóle wydzielonych podrozdziałów, co sprawia wrażenie pewnej niekonsekwencji merytorycznej i formalnej. Zastosowana metoda umieszczenia przypisów w tekście niesie za sobą też pewne utrudnienia dla czytelnika, odsyła bowiem do literatury przedmiotu zamieszczonej na końcu książki.

Mimo tych uwag omawiane opracowanie ma charakter monografii prawniczej, jest więc w dużym stopniu pracą analizy naukowej, z wykorzystaniem bogatego warsztatu teoretycznego, orzeczniczego i praktycznego.

Książkę warto polecić każdemu prawnikowi, choć nie tylko, każdy bowiem, kto chce mieć aktualną wiedzę o ochronie informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych, winien się z nią zapoznać. Powinno to pozwolić na łatwiejsze poruszanie się w świecie mediów, komunikacji, informacji i tajemnic zawodowych.

*Jerzy Jacyszyn*